

**Miroslaw Wasilewski, Artur Kowalczyk**

Katedra Ekonomiki i Organizacji  
Gospodarstw Rolniczych SGGW

## **Kondycja finansowa spółdzielni mleczarskich w Polsce**

### **Wprowadzenie**

W integracji Polski z Unią Europejską (UE) niewątpliwą kwestią jest rolnictwo, a w jego ramach najbardziej złożonym problemem jest mleczarstwo. Taką rzeczywistość potwierdziły wyniki dotychczasowych kontroli przeprowadzonych przez inspektorów Unii Europejskiej. Wskazują one na duży dystans dzielący Polskę do UE zarówno w sferze produkcji mleka, jak i w towarzyszącej jej infrastrukturze. Globalny potencjał produkcyjny nominalnie jest bardzo duży, ale w swojej strukturze w dużej mierze rozdrobniony, zacofany i ekstenywny, nie przystający do reguł gospodarki rynkowej i kryteriów UE.

Mleczarstwo to branża przemysłu rolno-spożywczego, której celem jest przetworzenie mleka surowego na wysokowartościowe artykuły spożywcze, poszukiwane przez ostatecznego konsumenta [Sznajder M., 1999, s. 166]. Przetwórstwo mleka jest obok bazy surowcowej bardzo ważnym ogniwem gospodarki mleczarskiej. Przemysł łączy bowiem sferę wytwarzania surowca z rynkiem wewnętrznym i zagranicznym. Branża mleczarska zajmuje znaczącą pozycję w przemyśle spożywczym w Polsce. Wartość produkcji sprzedanej polskich przedsiębiorstw mleczarskich to 16% ogółu produkcji sprzedanej polskiego przemysłu spożywczego. Przemysł mleczarski zatrudnia około 53 tys. osób, co stanowi 16% ogółu zatrudnionych w przemyśle spożywczym [Chechelski P., Morkis G., 2002, s. 26].

Celem opracowania jest analiza kondycji finansowej dwóch grup spółdzielni mleczarskich w Polsce. Pierwszą z nich są spółdzielnie mleczarskie uprawnione do eksportu na rynki krajów członkowskich UE, drugą zaś grupę stanowią spółdzielnie mleczarskie działające w województwie świętokrzyskim. Do analizy wykorzystano standardowy zestaw wskaźników finansowych [Czekaj J., Dresler Z., 1998, s. 214; Sierpińska M., Jachna T., 1994, s. 78 i dalsze].

W „Skorygowanym Programie Restrukturyzacji Mleczarstwa” (SPRM) w Polsce, mającym spełniać rolę koordynatora dla tworzenia modelu i realizacji

nowoczesnej gospodarki mleczarskiej, przewidziano miejsce dla wszystkich podmiotów spółdzielczych, prywatnych i z udziałem kapitału zagranicznego. Program ten został zaakceptowany w styczniu 1999 r. przez Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (MRiGŻ). Myślą przewodnią i głównym wektorem programu było opracowanie metod i sposobów rozwiązań, które w możliwie najkrótszym czasie pozwolą na zniwelowanie dysproporcji, jakie występują między mleczarstwem Polski i krajów UE w trzech dziedzinach: produkcji mleka, przetwórstwie oraz dystrybucji i marketingu. Program ten był kontynuacją rządowego programu opracowanego przez Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich (KZSM) i akceptowanego przez kierownictwo MRiGŻ w dniu 01.08.1994 r.

Badania obejmują grupy polskiego sektora przetwórstwa mleka, identyfikowanego jako grupa 15.51 według PKD, a więc bez produkcji lodów. Przetwórstwo mleka, według M. Sznajdera [1999, s. 12], to najczęściej ulokowany poza gospodarstwem rolnym zakład przetwórczy zwany zazwyczaj mleczarnią, ale także – w zależności od finalnego produktu – serownią, proszkownią itp. Zakład przetwórczy to skomplikowana struktura obejmująca: organizację firmy, jej infrastrukturę techniczną, technologię przetwarzania mleka oraz technologie utylizacji odpadów. Na podstawie listy polskich zakładów mleczarskich uprawnionych do eksportu na rynki państw członkowskich UE (kategoria A), wg stanu na 31.12.2001 r. liczącej 25 zakładów, wyodrębniono 12 zakładów działających w formie spółdzielni. Zgodę na udział w badaniach uzyskano od 8 spółdzielni mleczarskich. W dalszej części badań grupa tych spółdzielni będzie określana jako „grupa A”. Druga grupa spółdzielni (określana w badaniach jako „grupa B”) to spółdzielnie mleczarskie zlokalizowane w województwie świętokrzyskim. W tym przypadku spółdzielcza forma własności stanowi prawie całą populację zakładów przetwórstwa mleka, gdyż na 12 zakładów 11 to spółdzielnie. Jeden zakład działa w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak ze względu na bardzo małą skalę prowadzonej działalności nie wpływa znacząco na całość. Spośród 11 spółdzielni mleczarskich, jakie działają na terenie województwa, zgodę na wzięcie udziału w badaniach zadeklarowało 8 zakładów. Jedenasta spółdzielnia była w fazie likwidacji i nie była przedmiotem analizy. Ostatecznie badaniem objęto zatem 16 spółdzielni mleczarskich, po 8 z każdej grupy. Badaną zbiorowość spółdzielni należy uznać za wystarczającą, zapewniającą reprezentatywność badanych grup spółdzielni i dającą podstawę do wnioskowania o całej grupie. Przedstawione zostaną jedynie wielkości średnie, charakteryzujące dwie grupy spółdzielni.

Ramy czasowe przeprowadzonych analiz stanowią lata 1998–2001. Od 1998 r. oficjalnie rozpoczęto proces negocjacji o członkostwo Polski w UE, a więc i proces przystosowywania polskiego przemysłu przetwórstwa mleka do

standardów i wymogów UE. W tym też roku przyjęto w Polsce SPRM, którego głównym zadaniem było opracowanie metod i sposobów rozwiązań, które w możliwie najkrótszym czasie pozwolą na zniwelowanie dysproporcji, jakie występują między mleczarstwem polskim i krajów UE.

Rankingi największych i najlepszych mleczarni sporządzane są przez KZSM na podstawie wielu cech, w większości ilościowych, w tym wielu o charakterze bezwzględny, co daje przewagę dużym podmiotom. W przeprowadzonych badaniach istotną rolę odegrała kategoryzacja zakładów mleczarskich, dokonana przez uprawnione do tego służby w 2000 r. Kryteria i procedury ustalające przynależność zakładów mleczarskich do poszczególnych kategorii w odniesieniu do wymagań UE opracowano na podstawie Dyrektywy Rady 92/46 EEC z 16.07.1992 r., w sprawie zasad zdrowotnych w produkcji i wprowadzaniu na rynek mleka surowego i produktów mlecznych. Dokument ten z punktu widzenia agrobiznesu mleczarskiego jest najważniejszym aktem prawnym, ponieważ precyzuje wymagania stawiane przez UE zarówno w stosunku do zakładów mleczarskich, jak i surowca mlecznego. Klasyfikacji dokonują polskie służby weterynaryjne. Przedsiębiorstwa mleczarskie w ramach przeprowadzonej klasyfikacji zaliczono do 4 następujących kategorii:

- kategoria A – zakłady spełniające wymagania UE,
- kategoria B1 – zakłady, które do momentu akcesji mają spełnić wymagania UE,
- kategoria B2 – zakłady, które aby spełnić wymagania UE, będą ubiegały się o ściśle określony okres przejściowy, w którym muszą zrealizować wiele konkretnych zadań dostosowujących wszystkie linie produkcyjne i strukturę produkcji do standardów UE,
- kategoria C – zakłady, które z uwagi na dotychczasowe zaniedbania w zakresie jakości i standardów nie są w stanie zrealizować działań dostosowawczych. W związku z tym będą mogły prowadzić swoją działalność produkcyjną tylko do momentu akcesji i ulegną likwidacji.

Z analizy klasyfikacji zakładów mleczarskich wynika duże zróżnicowanie regionalne potencjału polskiego mleczarstwa. Część mleczarni reprezentuje światowy poziom przetwórstwa, większość jednak jednostek spółdzielczych przetwórstwa mleczarskiego osiąga małą rentowność i niedostateczną płynność finansową, co zmniejsza ich zdolności samodzielnego inwestowania. Kilka województw nie zdołało, jak dotychczas, wykreować na tyle znaczącego lidera, aby znalazł się w kategorii A. Jednym z tych województw jest świętokrzyskie. Konieczność dostosowania mleczarstwa tego województwa do wymagań UE sformułowanych w Układzie Europejskim wskazuje na pilną potrzebę adaptacji spółdzielni mleczarskich do funkcjonowania na zintegrowanym rynku. Jednocześnie uwarunkowania przyrodnicze i gospodarcze oraz demograficzne regio-

nu Gór Świętokrzyskich stwarzają podstawy do przypisania temu województwu cech określających województwo jako rolnicze i mające w skali kraju dość korzystne warunki dla jego rozwoju. Ponadto produkcja mleka dla dużej grupy gospodarstw, ze względu na bardzo ograniczone możliwości uzyskania dochodu spoza gospodarstwa (stopa bezrobocia powyżej średniej w kraju), stanowi podstawę utrzymania rodzin rolniczych, gdyż comiesięczna zapłata za mleko jest źródłem środków pieniężnych na zakup niezbędnych artykułów żywnościowych i środków do produkcji. Pełni zatem funkcję wypracowanego sukcesywnie dochodu, stanowiącego zapłatę za pracę i będącego podstawą utrzymania i wyżywienia rodziny na wsi [Zalewski A., 2000, s. 17].

Kategoryzacja zakładów mleczarskich służy, z jednej strony, do wewnętrznej oceny Polski na drodze do akcesji, a z drugiej stanowi dogodny i ważny element nacisku i dopingu do przyspieszenia poczynań modernizacyjnych i dostosowawczych [Kozłowski A., 2002, s. 12]. Mleczarstwo świętokrzyskie ma bardzo niewiele czasu na dokończenie poważnych zmian, jakich jeszcze trzeba dokonać w agrobiznesie mleczarskim, zwłaszcza w zakresie poprawy jakości surowca u producentów. Liderzy branży mleczarskiej w Polsce podjęli wcześniej duży wysiłek, który szczególnie w zakresie dochodzenia do jakości i standardów powinien być naśladowany, tym bardziej że czynnik czasu ma duże znaczenie przy podejmowanych działaniach restrukturyzacyjnych.

## Wyniki badań

Spółdzielnie grupy A uzyskują korzystniejsze wielkości od spółdzielni grupy B przy porównaniu udziału mleka klasy extra w ogólnej ilości skupowanego surowca. Średni udział mleka klasy extra skupowanego przez te spółdzielnie wzrósł bowiem z 46,1% w 1998 r. do 76,2% w 2001 r., tj. o 30,1% (tab. 1). Bardzo duży postęp w poprawie jakości surowca mlecznego dokonał się również w spółdzielniach grupy B, gdyż średni udział mleka klasy extra wzrósł z poziomu 6,3% w 1998 r. do 24,7% w 2001 r., a więc około czterokrotnie. Jednak nadal udział najlepszego jakościowo mleka w skupie realizowanym przez spółdzielnie grupy B jest ponadtrzykrotnie niższy niż w grupie A i jednocześnie ponaddwukrotnie niższy od średniego udziału mleka extra w skali całego kraju (na koniec 2001 r. udział mleka extra w skupie w skali całego kraju wynosił 58%).

Spółdzielnie mleczarskie województwa świętokrzyskiego płacą dostawcom ceny za mleko niższe o około 25% od cen płaconych przez spółdzielnie grupy A. Średnie ceny płacone za mleko w województwie świętokrzyskim wzrosły

Tabela 1

Jakość mleka i ceny skupu (wartości średnie)

Wyszczególnienie	Grupa	1998	1999	2000	2001	Dynamika 2001/1998 (%)
Średni udział mleka klasy extra w skupie (%)	A	46,1	55,6	69,7	76,2	30,1
	B	6,3	10,8	20,2	24,7	18,4
Średnie ceny płacone za mleko (zł za l)	A	0,7	0,7	0,8	0,9	126,9
	B	0,5	0,5	0,6	0,6	125,5

Źródło: badania własne

z 0,51 zł za liter w 1998 r. do poziomu 0,64 zł za 1 liter w 2001 r. Dynamika wzrostu cen była bardzo podobna w obydwu grupach spółdzielni i w latach 1998–2001 wynosiła około 25%. Różnice między najwyższymi i najniższymi cenami wynoszą prawie 100%. Tak więc możliwości rozwojowe większości gospodarstw mleczarskich w województwie świętokrzyskim są dużo mniejsze niż gospodarstw dostarczających mleko do spółdzielni grupy A. Można stwierdzić, że gospodarstwa te w dużym stopniu mają ograniczone możliwości inwestowania ze względu na nieopłacalność produkcji mleka.

Duże różnice między badanymi grupami spółdzielni są widoczne przy porównaniu wielkości kapitałów własnych (tab. 2). W spółdzielczości kapitały własne (fundusze własne) są tworzone przez fundusz udziałowy, zasobowy oraz fundusze specjalne. Średnia wartość funduszy własnych zgromadzonych przez spółdzielnie grupy A wahała się od 29 174 tys. zł w 1998 r. do 47 673 tys. zł w 2001 r., średnie wartości obliczone dla spółdzielni grupy B wynosiły odpowiednio 4144 tys. zł i 4507 tys. zł. W 2001 r. średni poziom funduszy zgromadzonych przez spółdzielnie grupy A był ponad 10-krotnie większy od poziomu, w grupie B. Jednocześnie występuje duże zróżnicowanie wartości funduszy własnych pomiędzy poszczególnymi spółdzielniami w danej grupie. Rozpiętość wartości funduszy własnych w 2001 r. w spółdzielniach grupy A wynosiła od 12 500 tys. zł do około 154 000 tys. zł, w grupie B od 678 tys. zł do około 17 000 tys. zł.

W badanym okresie pogłębiła się różnica w poziomach funduszy pomiędzy grupą A i B. Przyczyną tego był dużo wolniejszy ich przyrost w spółdzielniach województwa świętokrzyskiego – o 8,8%, podczas gdy w drugiej grupie spółdzielni przyrost ten wynosił 63,4%. Jedną z przyczyn tych tendencji była konieczność pokrywania strat w grupie spółdzielni B oraz brak możliwości zasilania funduszy wypracowywanymi zyskami. Sytuacja w grupie spółdzielni B byłaby jeszcze mniej korzystna, gdyby nie fakt, że 2 spółdzielnie w badanym okresie były uczestnikami postępowania układowego, w wyniku czego

Tabela 2

Fundusze własne, majątek trwały i obrotowy spółdzielni (wartości średnie)

Wyszczególnienie	Grupa	1998	1999	2000	2001	Dynamika 2001/1998 (%)
Fundusze własne (tys. zł)	A	29 174,6	33 849,8	40 605,9	47 673,4	163,4
	B	4 143,7	4 439,3	4 578,2	4 507,0	108,8
Majątek trwały (tys. zł)	A	26 977,5	30 306,5	36 686,6	37 732,3	139,9
	B	4 095,6	3 892,9	3 981,0	3 770,0	92,1
Majątek obrotowy (tys. zł)	A	22 981,5	29 890,6	44 863,4	49 830,3	216,8
	B	2 683,0	3 148,5	3 701,8	4 099,5	152,8

Źródło: jak w tabeli 1.

w myśl obowiązujących przepisów kwoty wynikające z zawarcia układu z wierzycielami zasiliły ich fundusze zasobowe. Wysokość tych kwot była stosunkowo duża i znacząco zawiżyła średnią wartość funduszy w tej grupie spółdzielni. Podobne zależności można zaobserwować, analizując średnie wartości majątku trwałego i obrotowego w badanych grupach spółdzielni, przy czym należy zwrócić uwagę na spadek wartości majątku trwałego w analizowanym okresie w spółdzielniach świętokrzyskich (o 7,9%). Jest to zjawisko o tyle niekorzystne, że wzrost konkurencyjności tych zakładów i dążenie do spełnienia wymagań UE w sferze przetwórstwa mleka wymaga przede wszystkim ponoszenia nakładów inwestycyjnych w środki trwałe, a więc wzrostu ich wartości. W przypadku spółdzielni świętokrzyskich występuje natomiast zjawisko deprecjacji majątku trwałego. W spółdzielniach grupy A nastąpił przyrost wartości majątku trwałego o 39,9%, do 37 732,3 tys. zł w 2001 r. W tej grupie spółdzielni nastąpił także bardzo znaczący przyrost wartości majątku obrotowego – o 116,8%, podczas gdy w grupie B spółdzielni tylko o 52,8%. Większe tempo przyrostu wartości majątku obrotowego niż trwałego z punktu widzenia przedsiębiorstwa jest zjawiskiem korzystnym, bowiem majątek trwały ma wtedy większy stopień nasycenia przez majątek obrotowy, co zwiększa intensywność jego wykorzystania. W 2001 r. różnica w wartości majątku trwałego i obrotowego była 10-krotna, a zatem i potencjał wytwórczy tych spółdzielni był znacznie wyższy.

Osiągnięte przez badane grupy spółdzielni przychody i zysk netto obrazuje tabela 3. Spółdzielnie grupy A osiągnęły wyższy poziom zysku w wielkości średniej niż spółdzielnie grupy B, z wyjątkiem 1998 r., w którym średni zysk tej grupy spółdzielni był o 44,9 tys. zł wyższy niż grupy A. Jednak po wyeliminowaniu zysku osiągniętego przez jedną ze spółdzielni tej grupy na drodze zawarcia układu z wierzycielami średnia wartość zysku wyniosłaby w 1998 r. 83,15 tys. zł. Podobnie w 1999 r. osiągnięty średni wynik jest zawyżony w wy-

niku podobnej operacji w kolejnej spółdzielni. Po wyeliminowaniu tego uwiarogodniony średni zysk netto osiągnięty w 1999 r. wyniósłby tylko około 5 tys. zł. W tej grupie spółdzielni spadek osiąganego wyniku finansowego jest bardzo niepokojący, gdyż spółdzielnie nie mają z tego powodu środków na inwestycje. Brak natomiast inwestycji w sytuacji konieczności dostosowywania produkcji do wymagań sanitarnych ogranicza możliwość efektywnego konkurowania ich na rynku. Jedną z przyczyn osiągania niekorzystnych wyników finansowych jest asortyment produkcji oferowany przez większość spółdzielni świętokrzyskich, ograniczony do prostych przetworów mleczarskich (mleko spożywcze, śmietany, twarogi itp.), charakteryzujących się niewielką opłacalnością ich produkcji. Poza tym niewielka skala produkcji w tych spółdzielniach i krótkie serie produkcyjne nie pozwalają na wykorzystanie efektu skali i przez to uniemożliwiają generowanie zysków. Spółdzielnie zaliczone do grupy A na tym odcinku swej działalności dokonały dużego postępu, zwiększając blisko 50-krotnie średni poziom zysku netto w badanym okresie, zapewniając sobie tym samym środki potrzebne do sfinansowania niezbędnych inwestycji. Należy podkreślić, że zależności te były efektem wzrostu przychodów o 86,1%, podczas gdy w grupie spółdzielni B przychody zwiększyły się o 14,9%. Pomimo to spółdzielnie tej grupy zanotowały spadek zysku w 2001 r. w stosunku do 1998 r. o 194,5 tys. zł, tj. o 22,2%.

**Tabela 3**

Przychody i zysk netto (wartości średnie)

Wyszczególnienie	Grupa	1998	1999	2000	2001	Dynamika 2001/1998
Przychody (tys. zł)	A	136 408,9	156 206,2	216 388,6	253 838,2	186,1
	B	20 957,1	20 154,8	22 480,8	24 078,9	114,9
Zysk netto (tys. zł)	A	64,5	1 058,1	2 485,7	3 182,1	4 931,2
	B	109,4	181,6	12,4	-85,1	-77,8

Źródło: jak w tabeli 1.

W tabeli 4 przedstawiono wskaźniki rentowności sprzedaży, kapitału własnego oraz majątku w spółdzielniach, obliczane jako relacja zysku netto do odpowiednio wyżej wymienionych pozycji. Wskaźnik dźwigni finansowej obliczany był jako różnica między wskaźnikami rentowności kapitału własnego i majątku. Można stwierdzić, że z wyjątkiem spółdzielni z grupy B w 2001 r. działalność spółdzielni była rentowna. W 2001 r. ta grupa spółdzielni poniosła stratę, dlatego też ich rentowność była ujemna. Spółdzielnie z grupy A osiągały w analizowanych latach zyski, dlatego też wskaźniki rentowności były dodatnie. Zauważalny jest fakt wyższej rentowności w przypadku spółdzielni z grupy

Tabela 4

Wskaźniki rentowności w spółdzielniach (%)

Wyszczególnienie	Lata								2001– –1998	
	1998		1999		2000		2001		A	B
	A	B	A	B	A	B	A	B		
Rentowność sprzedaży	0,1	0,5	0,7	0,9	1,2	0,1	1,3	-0,4	1,2	-0,9
Rentowność kapitału własnego	0,2	2,6	3,1	4,1	6,1	0,3	6,7	-1,9	6,5	-4,5
Rentowność majątku	0,1	1,6	1,8	2,6	3,1	0,2	3,6	-1,1	3,5	-2,7
Dźwignia finansowa	0,1	1,0	1,4	1,5	3,1	0,1	3,1	-0,8	3,0	-1,8

Źródło: jak w tabeli 1.

B w latach 1998–1999 i znacznie niższej w latach 2000–2001. Spółdzielnie z grupy A prowadzące intensywny proces inwestycyjny w pierwszych latach analizowanego okresu miały mniejsze możliwości generowania zysku. Przy ocenie działalności przedsiębiorstw należy mieć to na uwadze, aby nie sformułować błędnych wniosków. W dwóch kolejnych latach bowiem zaczęły być widoczne efekty procesu inwestycyjnego, co przyczyniło się do tego, że w grupie spółdzielni A nastąpił znaczny wzrost rentowności sprzedaży (o 1,2% z 0,1% w 1998 r. Najbardziej widoczny był natomiast przyrost rentowności kapitału własnego (o 6,5%), do 6,7% w 2001 r., w którym różnica między grupami spółdzielni A i B wynosiła 8,6%. Grupa spółdzielni odnosiła także największe korzyści z zaangażowania kapitału obcego, gdyż wskaźnik dźwigni finansowej był dodatni i zwiększył się do 3,1% w 2001 r. W spółdzielniach grupy B zauważalny jest regres działalności w zakresie rentowności, gdyż wielkości wszystkich wskaźników ją oceniających zmniejszyły się (w największym stopniu rentowność kapitału własnego – o 4,5%). Również wskaźnik dźwigni finansowej w tej grupie spółdzielni w 2001 r. był ujemny, co oznacza, że mogła zostać zachwiana w tych spółdzielniach relacja między kapitałem własnym i obcym, co sprawiło, że spółdzielnie grupy B przestały odnosić korzyści z zaangażowania kapitału obcego.

W tabeli 5 przedstawiono kształtowanie się wskaźników sprawności gospodarowania w grupach spółdzielni A i B. Ocena tego obszaru działalności spółdzielni dotyczyła należności, zobowiązań oraz zapasów w zakresie ich rotacji oraz obrotu w dniach. Wskaźniki rotacji obliczono jako relację przychodów ze sprzedaży netto do średniego stanu, odpowiednio: należności, zobowiązań i zapasów. Obrót w dniach obliczono jako relację 365 dni do wielkości odpowiedniego wskaźnika rotacji. Głównym zadaniem wskaźników sprawności



gospodarowania jest ocena umiejętności kształtowania płynności pieniężnej, na którą należności (środki pieniężne nieotrzymane), zobowiązania (środki pieniężne niewydane) oraz zapasy (środki pieniężne zamrożone) mają bardzo duży wpływ. Na podstawie oceny zarządzania należnościami można stwierdzić, że obie grupy spółdzielni w sposób racjonalny kształtowały czas kredytu handlowego udzielanego odbiorcom, gdyż okres jego trwania nie przekroczył 45 dni, co należy ocenić pozytywnie. Zauważalne jest wydłużanie terminów płatności, a przez to stosowanie bardziej elastycznej polityki kształtowania należności w przypadku spółdzielni grupy A. W tej grupie spółdzielni czas regulowania należności w latach 1998–2000 był przeciętnie o 7–10 dni dłuższy niż w przypadku spółdzielni grupy B. W 2001 r. wskaźnik rotacji należności w obu grupach spółdzielni był bardzo zbliżony (na poziomie 9,4–9,9), co sprawiło, że obrót należności wynosił około 38 dni. Oceniając dynamikę wskaźnika obrotu należności w dniach, można stwierdzić, że większy jego przyrost wystąpił w grupie spółdzielni B (o 15 dni, podczas gdy w grupie spółdzielni A o 10 dni). Obie grupy spółdzielni wydłużają zatem terminy płatności odbiorcom, przy czym spółdzielnie grupy B stosowały ten instrument generowania przychodów w nieco większym stopniu. Może to także świadczyć o problemach odbiorców wyrobów spółdzielni mleczarskich z płatnościami.

W obu grupach spółdzielni obrót zobowiązaniami był znacznie dłuższy niż w przypadku należności. Jest to zjawisko korzystne, gdyż opóźnianie płatności zwiększa bieżącą płynność pieniężną, pod warunkiem nieobciążenia karami i odsetkami finansowymi (ustawowymi) z tytułu przekroczenia terminów płatności. Należy zatem na podstawie doświadczeń z dotychczasowymi dostawcami odpowiednio ukształtować relacje wartości należności i zobowiązań, aby zasada „jak najpóźniej płać, a jak najwcześniej ściągać należności” była w pełni wdrożona. W większym stopniu wydłużonymi terminami płatności charakteryzowały się spółdzielnie mleczarskie grupy A, obrót zobowiązaniami w tej grupie wahał się od 66,2 dni w 2000 r. do 54,3 dni w 2001 r., podczas gdy w spółdzielniach grupy B od 45,6 dni w 1998 r. do 50,7 dni w 2001 r. W grupie B spółdzielni zauważalna jest zatem tendencja rosnąca wskaźnika, co może sygnalizować problemy płatnicze. W spółdzielniach grupy A wskaźnik obrotu zobowiązań wykazywał tendencję rosnącą do 2000 r., natomiast w 2001 r. zaznaczył się jego spadek o 12 dni, co może być sygnałem zwiększenia się zdolności płatniczej tej grupy spółdzielni albo ograniczania skupu mleka i zakupów środków do produkcji.

Tabela 5

Wskaźniki sprawności gospodarowania w spółdzielniach (%)

Wyszczególnienie	Lata								2001– –1998	
	1998		1999		2000		2001		A	B
	A	B	A	B	A	B	A	B		
Rotacja należności	12,8	17,1	9,0	11,7	8,3	10,8	9,4	9,9	-3,4	-7,2
Obrót należnościami w dniach	28,5	21,4	40,8	31,2	44,2	33,8	38,7	37,1	10,1	15,7
Rotacja zobowiązań	6,5	8,0	6,0	7,8	5,5	7,3	6,7	7,3	0,2	-0,74
Obrót zobowiązań w dniach	55,9	45,6	61,2	46,6	66,2	49,7	54,3	50,3	-1,6	4,7
Rotacja zapasów	14,4	17,0	15,9	22,3	14,0	18,0	16,8	17,6	2,4	0,6
Rotacja zapasów w dniach	25,3	21,5	23,0	16,4	26,1	20,3	21,7	20,7	-3,6	-0,8

Źródło: jak w tabeli 1.

Polityka kształtowania zapasów jest uwarunkowana często specyfiką prowadzonej przez przedsiębiorstwo działalności. Działalność spółdzielni mleczarskich związana jest z sezonowością podaży mleka, znacznie większą w okresie letnim. Sprawia to, że spółdzielnie mają ograniczone możliwości racjonalnej gospodarki zapasami ze względu na barierę popytu. Ocena gospodarowania zapasami według danych na dzień bilansowy sprawia, że zapasy w spółdzielniach mogą być już niższe ze względu na możliwość ich zbytu w wyniku zmniejszającej się podaży mleka w okresie jesienno-zimowym. Dlatego też, oceniając wielkość zapasów w spółdzielniach mleczarskich, zależności te należy mieć na uwadze. W analizowanych grupach spółdzielni różnice w gospodarowaniu zapasami były bardzo niewielkie, największe w latach 1999–2000, gdyż w spółdzielniach grupy A okres obrotu zapasami był o około 6 dni dłuższy niż w spółdzielniach grupy B. Kształtowanie się wskaźnika obrotu zapasami na poziomie około 16–26 dni w obu grupach spółdzielni należy uznać za wielkość zadowalającą, świadczącą o odpowiedniej gospodarce zapasami. W działach pozarolniczych za zadowalającą wielkość tego wskaźnika uznaje się już około 60 dni, a im ten wskaźnik jest mniejszy, tym jest lepiej. W obu grupach spółdzielni zaznaczył się ponadto niewielki spadek wielkości wskaźnika obrotu zapasami, co należy ocenić pozytywnie.

W tabeli 6 przedstawiono kształtowanie się płynności finansowej analizowanych grup spółdzielni. Wskaźnik płynności ogólnej obliczany jako relacja sumy wartości zapasów, należności, środków pieniężnych, papierów warto-

ściowych oraz rozliczeń międzyokresowych czynnych do wartości zobowiązań krótkoterminowych (do jednego roku) w latach 1998–2000 w grupie spółdzielni B był nieznacznie wyższy niż w grupie A. Jedynie w 2001 r. w grupie A wskaźnik ten był nieznacznie wyższy. Zalecana wielkość wskaźnika wynosi 1,5–2,0, uwzględniając natomiast branżę rolno-spożywczą można stwierdzić, że poziom 1,2 jest także zadowalający. Zatem obie grupy spółdzielni pod względem płynności ogólnej charakteryzowały się jej zadowalającym poziomem. W grupie spółdzielni A wskaźnik ten był najwyższy w 2001 r. i wynosił 1,59, a najniższy wystąpił w 2000 r. i wynosił 1,37. W grupie spółdzielni B wskaźnik ten zwiększył się z 1,53 w 1998 r. do 1,67 w 2000 r., a w 2001 r. zaznaczył się jego nieznaczny spadek (do 1,54). Można zatem stwierdzić, że analizowane spółdzielnie charakteryzowały się zadowalającym poziomem płynności ogólnej.

**Tabela 6.**

Wskaźniki płynności w spółdzielniach

Wyszczególnienie	Lata								2001– –1998	
	1998		1999		2000		2001		A	B
	A	B	A	B	A	B	A	B		
Płynność ogólna	1,43	1,53	1,41	1,54	1,37	1,67	1,59	1,54	0,17	0,01
Płynność szybka	0,84	0,83	0,95	1,09	0,90	1,10	1,11	1,03	0,27	0,20
Płynność natychmiastowa	0,18	0,13	0,12	0,25	0,10	0,17	0,25	0,11	0,07	–0,02

Źródło: jak w tabeli 1.

Wskaźnik płynności szybkiej obliczany jest jako relacja sumy wartości należności, środków pieniężnych i papierów wartościowych do wartości zobowiązań krótkoterminowych. Nie zawiera zatem m.in. wartości zapasów, a jego zalecana wielkość wynosi około 1,0. Analizowane grupy spółdzielni mleczarskich charakteryzowały się zbliżoną i na zadowalającym poziomie płynnością szybką. W grupie spółdzielni A płynność ta zwiększyła się z 0,84 w 1998 r. do 1,11 w 2001 r., w którym była najwyższa, w grupie spółdzielni B natomiast najwyższa wielkość tego wskaźnika na poziomie 1,10 wystąpiła w 2000 r. Niewielka różnica między wielkościami wskaźników płynności ogólnej i szybkiej potwierdza prowadzenie przez obie grupy spółdzielni racjonalnej gospodarki zapasami.

W przypadku płynności natychmiastowej różnice między grupami spółdzielni A i B były bardziej widoczne. Wskaźnik płynności natychmiastowej, obliczany jako relacja wartości środków pieniężnych i papierów wartościowych

do zobowiązań bieżących, kształtował się znacznie poniżej zalecanej wielkości 0,5. Oznacza to, że spółdzielnie mogą mieć problem z regulowaniem bieżących zobowiązań ze środków najbardziej płynnych. Można przyjąć, uwzględniając specyfikę działalności w branży rolno-żywnościowej, że poziom 0,2 tego wskaźnika jest zadowalający, co coraz częściej przyjmują także banki, uwzględniając przy ocenie zdolności kredytowej specyfikę poszczególnych branż i dopasowując do tego zalecane wielkości wskaźników. Najwyższa wielkość tego wskaźnika wystąpiła w 2001 r. i wynosiła 0,25 w grupie spółdzielni A, a najniższa w tej grupie była w 2000 r. i wynosiła 0,10. Zbliżone zależności wystąpiły w grupie spółdzielni B, w której najniższa wielkość wskaźnika płynności natychmiastowej wystąpiła w 2001 r. i wynosiła 0,11, a najwyższa w 1999 r. (na poziomie 0,25). Reasumując można zatem stwierdzić, że obie grupy spółdzielni charakteryzują się zadowalającym poziomem płynności ogólnej i szybkiej, a stosunkowo niezadowalający jest stopień płynności natychmiastowej. Zauważalne jest znaczące pogorszenie wskaźników płynności w grupie spółdzielni B w stosunku do grupy spółdzielni A w 2001 r., szczególnie widoczne w przypadku płynności natychmiastowej.

W tabeli 7 przedstawiono kształtowanie się wskaźników zadłużenia w analizowanych spółdzielniach mleczarskich. Zadłużenie majątku, obliczane jako relacja wartości zobowiązań ogółem do wartości majątku (aktywów) ogółem, spółdzielni z grupy A było większe niż spółdzielni z grupy B. W grupie A wahało się od 41,8% w 1998 r. do 48,1% w 2000 r., natomiast w grupie B spółdzielni najniższe zadłużenie było w 1999 r. i wynosiło 36,5%, a najwyższe w 2001 r., (na poziomie 42,1%). Największa różnica w poziomie zadłużenia między analizowanymi grupami spółdzielni wystąpiła w 2000 r. i wynosiła 8,2%. Wyższe zadłużenie spółdzielni z grupy A wynika z ich większej kreatywności inwestycyjnej, związanej z koniecznością dostosowania się do wymagań technologicznych i jakościowych w celu eksportu na rynki UE. Zauważalny jest fakt zwiększania się poziomu zadłużenia w grupie spółdzielni B w latach 1999–2001 (z 36,5 do 42,1%), podczas gdy w spółdzielniach z grupy A nastąpiło zmniejszenie zadłużenia z 48,1% w 2000 r. do 43,1% w 2001 r.

**Tabela 7**

Wskaźniki zadłużenia w spółdzielniach

Wyszczególnienie	Lata								2001–1998	
	1998		1999		2000		2001		A	B
	A	B	A	B	A	B	A	B		
Zadłużenie majątku ogółem (%)	41,8	38,6	43,5	36,5	48,1	39,9	43,1	42,1	1,3	3,5
Regulacja odsetek	127,1	308,2	529,9	1034,8	784,7	139,6	731,8	-111,7	604,7	-419,9

Źródło: jak w tabeli 1.

Wskaźnik regulacji odsetek, obliczany jako relacja zysku netto powiększonego o odsetki do tych odsetek, kształtował się w analizowanych spółdzielniach na wysokim poziomie. Oznacza to, że z punktu widzenia banku obie grupy spółdzielni w latach 1998–2000 były wiarygodnymi kredytobiorcami, jedynie w 2001 r. z tytułu poniesionej straty spółdzielnie z grupy B tę wiarygodność utraciły. W spółdzielniach z grupy A wielkość tego wskaźnika zwiększyła się ze 127,1 w 1998 r. do 784,7 w 2000 r. i następnie spadła do 731,8 w 2001 r., podczas gdy zalecana, minimalna wielkość wynosi 9. W grupie spółdzielni B w 1998 r. wskaźnik ten wynosił 308,2, następnie zwiększył się do 1034,8 w 1999 r., w kolejnych natomiast latach zaznaczył się wyraźny spadek wielkości wskaźnika regulacji odsetek do –111,7 w 2001 r. W grupie spółdzielni A analizowany wskaźnik w 2001 r. w stosunku do 1998 r. zwiększył się o 604,7, podczas gdy w spółdzielniach grupy B spadł o 419,9. W latach 2000–2001 wiarygodność kredytowa spółdzielni grupy B była znacznie mniejsza niż grupy A.

## Wnioski

Celem opracowania była analiza wyników finansowych spółdzielni mleczarskich uprawnionych do eksportu na rynki krajów członkowskich UE (grupa A) oraz spółdzielni działających w województwie świętokrzyskim, takich uprawnień nie mających (grupa B). Na podstawie przeprowadzonych badań sformułowano następujące wnioski końcowe:

1. Spółdzielnie grupy A charakteryzowały się ponadtrzykrotnie większą wielkością średniej dostawy mleka, co daje korzyści efektu skali. Jednocześnie średni udział mleka klasy extra w spółdzielniach grupy A wynosił 76,2% i zwiększył się aż o 30,1%, podczas gdy w spółdzielniach grupy B udział ten wynosił 24,7%. Średnia cena płacona przez spółdzielnie grupy A była o 1/3 wyższa niż płacona przez spółdzielnie grupy B. W zakresie zmian kapitałowo-majątkowych w spółdzielniach grupy A kapitał własny był przeciętnie 10-krotnie wyższy niż w spółdzielniach grupy B i w analizowanych latach zwiększył się aż o 63,4%. Zbliżone zależności wystąpiły w przypadku wartości majątku trwałego i obrotowego, przy czym zauważalny jest spadek wartości majątku trwałego w spółdzielniach grupy B, co może oznaczać zmniejszenie ich potencjału wytwórczego, a przez to spadek efektywności działalności. Potwierdzeniem tego jest poniesiona w 2001 r. przez tę grupę spółdzielni strata na działalności w kwocie 85,1 tys. zł, podczas gdy przeciętny zysk w tym roku w grupie spółdzielni A wyniósł

3182,1 tys. zł i charakteryzował się bardzo znacznym tempem wzrostu w stosunku do 1998 r.

2. Spółdzielnie z grupy A, prowadzące intensywny proces inwestycyjny w pierwszych latach analizowanego okresu, miały mniejsze możliwości generowania zysku. W grupie spółdzielni A najbardziej widoczny był przyrost rentowności kapitału własnego (o 6,5%, do 6,7% w 2001 r., w którym różnica między grupami spółdzielni A i B wynosiła 8,6%. Grupa A spółdzielni odnosiła także największe korzyści z zaangażowania kapitału obcego, gdyż wskaźnik dźwigni finansowej był dodatni, i zwiększył się do 3,1% w 2001 r., podczas gdy w grupie spółdzielni B w 2001 r. był ujemny.
3. Obie grupy spółdzielni w sposób racjonalny kształtowały okres kredytu handlowego udzielanego odbiorcom (nie przekraczał 45 dni). Spółdzielnie grupy A stosowały bardziej elastyczną politykę kształtowania wielkości należności. W obu grupach spółdzielni obrót zobowiązaniami był znacznie dłuższy niż obrót należnościami. Należy to ocenić jako zjawisko korzystne, gdyż opóźnianie płatności zwiększa bieżącą płynność pieniężną, pod warunkiem nieobciążenia karami i odsetkami finansowymi z tytułu przekroczenia terminów płatności. W większym stopniu wydłużonymi terminami płatności charakteryzowały się spółdzielnie mleczarskie grupy A. W analizowanych grupach spółdzielni różnice w gospodarowaniu zapasami były bardzo niewielkie, a kształtowanie się wskaźnika obrotu zapasami na poziomie maksymalnym 26 dni należy uznać za wielkość zadowalającą, świadczącą o odpowiedniej gospodarce zapasami. Obie grupy spółdzielni pod względem płynności ogólnej i szybkiej charakteryzowały się zadowalającym poziomem.
4. W przypadku płynności natychmiastowej różnice między grupami spółdzielni A i B były bardziej widoczne, a wskaźnik kształtował się znacznie poniżej zalecanej wielkości 0,5. Oznacza to, że spółdzielnie mogą mieć problem z regulowaniem bieżących zobowiązań ze środków najbardziej płynnych. Zadłużenie majątku spółdzielni z grupy A było nieznacznie większe niż spółdzielni z grupy B. Największa różnica w poziomie zadłużenia między analizowanymi grupami spółdzielni wystąpiła w 2000 r. i wynosiła 8,2%. Większe zadłużenie spółdzielni z grupy A wynika z większej kreatywności inwestycyjnej, związanej z koniecznością dopasowania się do wymagań technologicznych i jakościowych w celu eksportu na rynki UE. Wskaźnik regulacji odsetek kształtował się w analizowanych spółdzielniach na wysokim poziomie. Oznacza to, że z punktu widzenia banku obie grupy spółdzielni w latach 1998–2000 były wiarygodnymi kredytobiorcami, jedynie w 2001 r. z tytułu poniesionej straty spółdzielnie z grupy B tę wiarygodność utraciły.

## Literatura

- CHECHELSKI P., MORKIS G., 2002: Wydajność pracy w przemyśle spożywczym Polski i Unii Europejskiej. IERiGŻ, Warszawa.
- CZEKAJ J., DRESLER Z., 1998: Zarządzanie finansami przedsiębiorstw. Podstawy teorii. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- KOZŁOWSKI A., 2002: Konieczne przyśpieszenie dostosowania do wymagań UE. Przegląd Mleczarski nr 1, Warszawa.
- SIERPIŃSKA M., JACHNA T., 1994: Ocena przedsiębiorstwa według standardów światowych. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- SZNAJDER M., 1999: Ekonomia mleczarstwa. Wydawnictwo Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, Poznań.
- ZALEWSKI A., 1999: Skorygowany Program Restrukturyzacji Mleczarstwa. Przegląd Mleczarski nr 1 i 2, Warszawa.
- ZALEWSKI A., 2000: Gospodarka mleczarska a rynek. IERiGŻ, Warszawa.

## The Financial Standing of Dairy Cooperatives in Poland

### Abstract

The purpose of the study was to analyze financial results of dairy cooperatives entitled to export to European Union's market (group A) and results of cooperatives not entitled to export from Świętokrzyskie Province (group B). The average price paid for milk by group A cooperatives was 30 percent higher. In cooperatives from group A the own capital, fixed assets and current assets were on average 10 times higher than in the group B cooperatives. In 2001 group B cooperatives incurred loss, while the average profit of group A cooperative was 3182,1 thousand PLN with tendency to fast grow. Group A cooperatives used more elastic management policy of regarding receivables. In the both groups liabilities turnover was longer than receivables. Milk cooperatives from group A were characterized by higher degree with lengthen paying terms. A difference in stock management was insignificant between groups, and the stock turnover ratio on the level of 16–26 days allows assuming that stock administration is right. Both groups of cooperatives were marked by satisfactory level of general and fast liquidity index, although they can had problems with settling current liabilities from the most liquid means. The debt of assets in cooperatives from group A was a little bit higher than in cooperatives from group B, but it did not exceed 50 percent.